

## Wstęp

Do Stanisława Brzozowskiego warto wracać. Jednak jego bogaty dorobek, pomimo wieloletnich starań, nie został jeszcze opublikowany w całości. Nie wznawiana od blisko osiemdziesięciu lat i nigdy krytycznie nie opracowana rozprawa *O Stanisławie Przybyszewskim* wydała nam się szczególnie godna przypomnienia. Cytowana w opracowaniach naukowych, ale jak dotąd trudno dostępna, otwiera ten numer „Przeglądu Filozoficzno-Literackiego”. Praca ta rzuca światło na szereg wzmianek o Przybyszewskim, jakie pojawiały się na przestrzeni lat w tekstach Brzozowskiego. Co więcej, jej znajomość ułatwia zrozumienie punktu wyjścia filozofii Brzozowskiego. Stosunek autora *Idei* do autora *Confiteor* analizowany jest w artykule *Brzozowski czyta Przybyszewskiego*. Tam też przypominamy poglądy samego Przybyszewskiego, kładąc nacisk na ich filozoficzny potencjał. Zabieg ten uwypukla swoistość interpretacji, zaproponowanej przez Brzozowskiego. Odległe od niej, ale interesujące uzupełnienie do portretu Przybyszewskiego stanowi artykuł *Horla w muzyce Chopina. O powinowactwach fantastycznych Stanisława Przybyszewskiego na przykładzie „Z psychologii jednostki twórczej”*.

Jak wiadomo, Brzozowski inspirował się wieloma autorami, a z jeszcze większą ich liczbą polemizował, często w zaskakujący, nieoczywisty na pierwszy rzut oka sposób. Z wieloma autorami można też Brzozowskiego porównywać, zyskując wgląd w światopoglądowe uwikłania zestawianej myśli. I tak, drugim obok Przybyszewskiego, bardzo ważnym dla Brzozowskiego myślicielem był Fryderyk Nietzsche. Tekst *Brzozowski/Nietzsche: nowoczesność, twórczość i wspólnota* analizuje podobieństwa oraz różnice pomiędzy projektami przełamania kryzysu kultury, sformułowanymi przez obu filozofów. Artykuł *Figura robotnika u Stanisława Brzozowskiego i Ernsta Jüngera* wnikliwie śledzi nietzscheańsko-romantyczne inspiracje antropologiczne u owych autorów. W naszym numerze znaleźć można także próbę zestawienia Brzozowskiego z Romain Rollandem (*Romain*

*Rolland i Stanisław Brzozowski wobec etyki naukowej*). Efektem badań nad dziełami samego Brzozowskiego są teksty *Język buntu w twórczości Brzozowskiego* i *Brzozowski a religia. Seria dramatycznych przełomów*.

Jakie jest miejsce Brzozowskiego w filozofii polskiej i filozofii w ogóle? Czy naprawdę zrozumieliśmy Brzozowskiego? O tym, że na powyższe pytania wciąż nie udzielono satysfakcjonującej odpowiedzi, próbuje przekonać rozprawa *Romantyk tulacz. Brzozowski w piekiłach modernizmu*. Subiektywną impresją na podobny temat jest esej *Sam sobie partią*. Mamy nadzieję, że lektura niniejszego numeru skłoni czytelników do ponownego namysłu nad spuścizną Brzozowskiego.